

CENA 5000 ZŁ

WŁADOMOSĆCI LOKALNE

BATOWICE
BIBICE
BOSUTÓW-BOLEŃ
BRZOZÓWKA
GARLICZKA
GARLICA MUROWANA
GARLICA DUCHOWNA
GRĘBYNICE
JANUSZOWICE

Rady Gminy Zielonki

• SAMORZĄDOWY OŚRODEK KULTURY •

KORZKIEW
TROJANOWICE
PRZYBYSŁAWICE
OWCZARY
DZIEKANOWICE
WĘGRZCE
WOLA ZACHARIASZOWSKA
ZIELONKI
PĘKOWICE

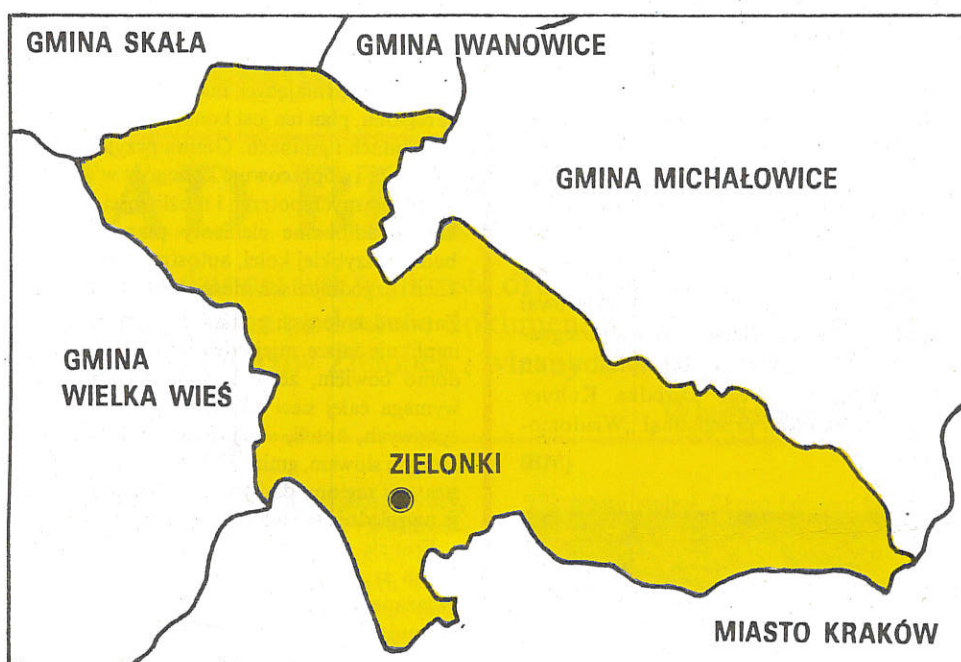
NR 4 WRZESIEŃ / PAŹDZIERNIK 1992

W NUMERZE:

● Wizyta wojewody Tadeusza Piekarza

● IV sesja RG

● Nad Białuchą



● Informacje UG

● Gminny Pitaval

● OSP w Woli Zachariaszowskiej

● Dożynki

IV SESJA RADY GMINY

IV Sesja RG odbyła się 25 czerwca 1992 r. w Zielonkach. W posiedzeniu uczestniczyło tylko 14 radnych. Tematem obrad były sprawy bieżące.

Jedną z nich dotyczyła sytuacji Ośrodka Zdrowia w Zielonkach. Obecna na sesji przedstawicielka ZOZ-u Kraków-Krowodrza pani Krystyna Czarniecka przedstawiła trudne położenie w/w placówki zdrowia związane z tym, że KZCB znacznie podwyższyło czynsz za dzierżawę lokalu. Najlepszym wyjściem byłoby przeniesienie ośrodka do innego lokalu, do budynku, który byłby własnością wsi. Obecnie wieś nie posiada takiego lokalu. W związku z tym radny Władysław Krzywdziński zaproponował wystąpienie do KZCB z prośbą o obniżenie kwoty za dzierżawę. Sołtys wsi Zielonki Marian Treła zaproponował inne rozwiązanie — przekazanie dla Ośrodka części pomieszczeń budynku UG. Wójt nawiązując do wypowiedzi sołtysa stwierdził, że jeżeli będzie to możliwe i pomieszczenia te będą odpowiadały określonym wymogom, popiera pomysł p. Treła.

Następna sprawa, z którą zapoznana się rada, dotyczyła wyników ponownej kontroli czystości i porządku na terenie gminy. Przedstawił ją przewodniczący Komisji Praworządności i Porządku Publicznego radny Jan Droński. Wójt zwrócił uwagę, że kontrola wykazała

(dokończenie na str. 2)

WIZYTA WOJEWODY

10 września odwiedził Zielonki wojewoda krakowski Tadeusz Piekarz wraz z dyrektorami wydziałów Urzędu Wojewódzkiego. Celem jego wizyty było zapoznanie się z działalnością samorządu gminy, przyjrzenie się na miejscu naszym problemom, spotkanie z radnymi oraz miła uroczystość otwarcia Samorządowego Przedszkola w Zielonkach.

W przedszkolu czekały na gości ubrane po krakowsku dzieci, które kwiatami przywitały gospodarzy województwa i gminy. Przecięcia biało-czerwonej wstęgi na prośbę wojewody dokonał Bartuś Regulski. Później goście zwiedzili przedszkole, przytulne, niewielkie, ale z gustem urządzone pomieszczenia, gdzie dzieci odbywają już zajęcia. Przedszkole, do którego uczęszcza obecnie 60 milusińskich, funkcjonuje bowiem od 1 września. Tu znalazła również swoją siedzibę biblioteka przeniesiona, podobnie jak przedszkole, z zabudowań cegielni. Po krótkiej rozmowie z bibliotekarką, p. Marią Szumny, goście wrócili do Urzędu Gminy. Po drodze rozmawiali z mieszkańcami. Warto odnotować spotkanie z dwoma ochotniczymi strażakami — weteranami z Zielonek, pp. Krzywdzińskim i Piórkowskim, którzy pokazali wojewodzie leżącą od lat, ledwie widoczną pośród nie wykoszonych chwastów, cegłę przeznaczoną na budowę remizy. Strażacy mają wizję własnej remizy, zebrali już 6 mln złotych na ten cel.

Następnym punktem wizyty było spotkanie z Zarządem Gminy i z-cą Przewodniczącego

(dokończenie na str. 2)

Rady. Przedstawiając gminę, wójt zapoznał wojewodę z zadaniami, długą listą prowadzonych inwestycji oraz problemami finansowymi, tak charakterystycznymi dla całej polskiej gospodarki.



DOŚWIADCZENIA FRANCUSKIE (2)

W poprzednim odcinku opowiedziałem ogólnie o swojej wizycie we Francji, gdzie przebywałem z delegacją na zaproszenie Fundacji France-Pologne. Dzisiaj skupię się na niektórych aspektach tej wizyty.

Najmniejszą jednostką administrowania we Francji jest merostwo samorządowe stanowiące gminę. Wielkość gmin jest znacznie zróżnicowana. Istnieją takie, w których mieszka 200 osób, są też takie, w których mieszka parę milionów ludzi, np. Paryż. Zróżnicowane są też, w związku z tym, ich kompetencje. Mer wybierany jest w wyborach powszechnych, zarządza radą, przygotowuje ją do pracy. W gminie rozwiązuje się sprawy lokalne. Kompetencji gminy podlega szkolnictwo podstawowe. Strukturą administrowania obejmującą kilkanaście lub kilkadziesiąt gmin jest departament. Departament jest odpowiednikiem naszego województwa. Obszar obejmujący kilka departamentów stanowi region. Region francuski jest samorządowy. Posiada własną radę regionalną i prezydenta regionu. W regionie realizowania jest polityka przestrzenna, o której napiszę nieco szerzej.

Prowadzenie polityki przestrzennej polega na określeniu charakterystycznych cech regionu w powiązaniu z występującymi w nim problemami, na opracowaniu takich założeń, które intensyfikując rozwój regionu, eliminują

(dokończenie na str. 2)

WIZYTA WOJEWODY

(dokończenie ze str. 1)

Sen z powiek spędza Radzie zbliżający się termin przejęcia przez gminę szkół — z nie istniejącą praktycznie bazą. Na pięć szkół jedynie Bibice dysponują obiektem wybudowanym tuż po wojnie, dziś o wiele za małym w stosunku do potrzeb. W Zielonkach klasy IV-VIII odbywają zajęcia w prowizorycznym baraku, będącym w bardzo złym stanie technicznym. Dzieci z Woli Zachariaszowskiej uczą się w wynajętych domach prywatnych, ale mają za to największą szansę, żeby ich szkoła, której fundamenty są już gotowe, została sfinansowana z budżetu centralnego, bez obciążania gminy. Szkoła w Owczarach mieści się w przedwojennym budynku, na razie wystarczającym, ale wymagającym generalnego remontu. Pomimo finansowych kłopotów Rada Gminy wspiera budowę szkoły w Korzkwi, chociaż nie jest to zadanie własne gminy. Piękny budynek, u stóp ruin zamku, ma szansę być gotowy już na wiosnę.

Poruszono również sprawy dotyczące mienia komunalnego, które szczególnie na dawnych obszarach zaboru rosyjskiego są trudne do rozwikłania. Jako chlubny przykład podano Węgrzce — sołectwo to jedyne w gminie uporządkowało wszystkie przywłaszczenia. Do poważnych problemów gminy należy brak rozwiązań kanalizacyjnych, wodociągów, a także zorganizowanego wywozu śmieci. Radni apelowali o pomoc w budowie wodociągów, w tym w Zielonkach, gdzie wysypisko śmieci zatrąło wody gruntowe na kilkadziesiąt co najmniej lat. Niestety, na taką pomoc gmina nie może liczyć, gdyż nie ma jeszcze rozwiązane problemu nieczystości, tj. istnieje

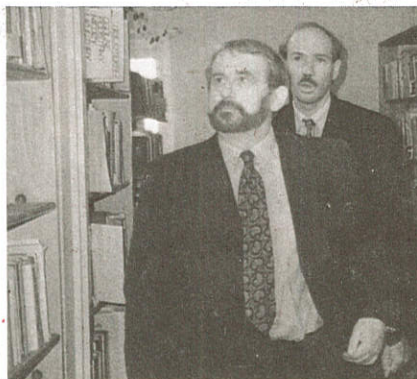
nadal problem nieszczelnych szamb, braku miejsc zrzutowych itd.

Wójt zwrócił się do dyrektora Wydziału Polityki Regionalnej o ostateczną decyzję w sprawie budowy zbiornika wody w Pękowicach, gdyż podczas najbliższej sesji radni chcieliby uchwalić plan zagospodarowania przestrzennego gminy. Ze względu na przeprowadzane badania decyzja w tej sprawie, wyjaśniono, podjęta zostanie do końca bieżącego roku. Dotknięto także ważnego problemu dla wielu mieszkańców gminy, których grunty leżą na terenach parku krajobrazowo-widokowego, na trasie projektowanej autostrady czy zbiornika wodnego lub graniczą z otuliną Ojcowskiego Parku. Niestety gmina obecnie nie posiada terenów, którymi można byłoby rekompensować ludziom zablokowane działki. Nie należy też to do kompetencji gminy.

W dalszej części spotkania rozmawiano o telefonizacji, o inwestycjach prowadzonych wraz z gminami ościennymi (kanalizacja zlewni rzeki Dłubnia, wodociąg grupowy Przybysławice — Owczary — Narama — Rzeplin), o stanie służby zdrowia i o wielu innych problemach.

Na zakończenie wojewoda krakowski, dziękując za gościnę, ocenił gminę jako aktywną, sprawnie realizującą zadania, wychodzącą daleko poza swoje kompetencje, np. w dziedzinie oświaty czy służby zdrowia. Zadeklarował pomoc w miarę możliwości. Przed pożegnaniem się z radnymi i wójtem wpisał się do kroniki Samorządowego Ośrodka Kultury i z zainteresowaniem przeglądał „Wiadomości Lokalne”.

(MB)



DOŚWIADCZENIA FRANCUSKIE (2)

(dokończenie ze str. 1)

negatywne zjawiska. Przy opracowaniu planu bierze się więc pod uwagę takie elementy, jak:

- ludność i jej strukturę
- sieć dróg
- drogi wodne, kanały, zlewiska wodne
- lotniska
- obszary chronione
- infrastrukturę i jej rozwój
- zurbanizowanie.

Uwzględnia się też istniejące problemy, takie jak:

- przestępczość
- bezrobocie
- zniszczenie krajobrazu.

Plan opracowywany jest przez zespół powołany na poziomie regionu. Zespół ten ustala zasady realizacji polityki regionalnej. Szef zespołu dysponuje określonymi środkami finansowymi. Przykładowo, w regionie Nord Pas de Calais przewidziano na realizację planu 410 mln franków. Po opracowaniu głównych założeń uwzględniających interes państwa, a także regionu, plan ten jest konsultowany w departamentach i gminach. Gmina przyjmuje jego założenia i dopracowuje szczegóły w zależności od własnych potrzeb i możliwości. Wszystkie ponadlokalne elementy planu, jak np. budowa szybkiej kolei, autostrady, po weryfikacji i uzgodnieniach muszą być zatwierdzone. Zatwierdzenie tych ponadlokalnych punktów implikuje dalsze, miejscowe już ustalenia. Wiadomo bowiem, że wybudowanie autostrady wymaga całej sieci usług, w tym stacji benzynowych, hoteli, stacji napraw, handlu itp. Jednym słowem, gmina wykorzystuje elementy strategii regionu dla własnego rozwoju i musi je uwzględnić w swoich planach.

Francja jest krajem bogatym i w związku z tym szybciej rozwiązuje się tam problemy związane z koniecznym wykupem terenów. Zajmuje się tym urząd wywłaszczeniowy, który konsultuje i proponuje cenę za wywłaszczone tereny. Nie rodzi to konfliktów na linii mieszkańcy — zarząd, co nie znaczy, że konsultacje wywłaszczeniowe są łatwe.

Plany zagospodarowania są opracowywane na lat 20 i więcej. Nie znaczy to jednak, że pewne zapisy i ustalenia nie mogą ulec zmianie. Życie wciąż przynosi niespodzianki i nie wszystko, co się z góry założyło, musi zostać zrealizowane.

W następnym odcinku opowiem o usługach komunalnych.

Marek Nawara

IV SESJA RADY GMINY

(dokończenie ze str. 1)

tylko nieznaczną poprawę stanu czystości sołectw. Przypomniał, że sołectwa odpowiadają za czystość na swoim terenie. Radny Jan Kiersnowski wystąpił z inicjatywą, aby najbardziej zadbane posesje w jakiejś formie wynagradzać. Redaktor „WL” Monika Bomba przypomniała, że w wydawanej w gminie gazecie można poświęcić tej sprawie sporo miejsca.

Kolejnym punktem obrad było sprawozdanie dotyczące prac Zarządu Gminy, odczytane przez sekretarza gminy p. Piotra Cyankiewicza.

Wójt omówił niektóre punkty sprawozdania, m.in.:

- kanalizację w Bosutowie,
- sprawę pożyczki udzielonej przez gm. Zielonki na zakup autobusu obsługującego linię do Bosutowa,
- limit punktów sprzedaży alkoholu,
- brak rozliczenia finansowego komitetu wodociągowego z Bibic.

W związku z awansem LKS „Zieleńczynki” do ligi okręgowej członek zarządu klubu Zdzisław Widłak zwrócił się z prośbą o przyznanie dodatkowych środków, które przeznaczone byłyby na budowę szatni dla piłkarzy. Sprawa ta spotkała się z pełnym zrozumieniem ze strony radnych, którzy jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali prośbę kol. Widłaka.

Wójt gminy wyjaśnił sprawę dofinansowania remontu świetlicy wiejskiej w Garlicy Murowanej. Taka pomoc finansowa może być przyznana ze środków rezerwy budżetowej, lecz uzależniona jest od wpływu dochodów gminy.

W trakcie obrad radni podjęli uchwałę upoważniającą zarząd do przyjmowania przez gminę krótkoterminowych pożyczek.

Rada ustaliła nową stawkę opłaty za wodę. Wynosi ona 2700 zł za m³.

Rada Gminy Zielonki upoważniła zarząd do sfinansowania ze środków rezerwy budżetowej na rok 1992 następujących dodatkowych pozycji:

- zakupu i montażu przenośnego obiektu przeznaczanego na umywalnię i szatnię dla sędziów i zawodników LKS „Zieleńczanka”
- częściowego pokrycia kosztów remontu świetlicy w Garlicy Murowanej
- sfinansowania tematów wdrożeniowych dla gospodarstw rolnych położonych na terenie gminy, realizowanych przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Karniowiecach
- w wysokości 20 mln zł.

GMINNY PITAVAL

Nasza Policja Lokalna odnotowała ostatnio swój mały sukces. 3 września aresztowano S.Z. trzydziestosiedmioletniego, poszukiwanego listem gończym mieszkańca naszej gminy. S.Z. był w przeszłości wielokrotnie karany. Jest podejrzany o wiele przestępstw, w tym o usiłowanie zabójstwa ojca. Akcja miała miejsce na ul. Warszawskiej, gdzie policjanci, w cywilnych ubraniach, zaskoczyli przestępcę, który nie miał żadnych szans. Próbował już w samochodzie ściągnąć kajdanki ale na nic się to zdało i S. Z. został odwieziony do KRD Zachód, a następnie osadzony w areszcie na Montelupich.

W nocy z 15 na 16 września włamano się do budynku Urzędu Gminy. Włamywacze sforsowali nowe, metalowe drzwi od podwórka i dostali się do wnętrza. Na pierwszym piętrze pokonali trzy zamki w drzwiach prowadzą-

cych do korytarza, następnie wyłamali drzwi do księgowości, skąd wynieśli olbrzymią, zabytkową kasę. Prawdopodobnie łomami udało im się otworzyć solidne austriackie zamki kasy pancernej, a ponieważ w korytarzu nie ma okien, mogli w spokoju dokonać przestępstwa. Skradli pieniądze, około 20 mln zł.

Sierżant Marian Kolarski — komendant Posterunku Policji Lokalnej w Zielonkach — zapytany o przebieg śledztwa, wyjaśnił, że trwa tzw. typowanie osób i analiza śladów w Instytucie Kryminalistyki. Można przypuszczać, że włamywacze znali doskonale rozkład urzędu oraz wiedzieli, że w tym dniu przyjmowane były wpłaty podatkowe. Również sposób włamania nasuwa pewne podejrzenia... Dla dobra śledztwa nie można jednak niczego więcej ujawnić. Mamy nadzieję, że w następnym numerze będziemy mogli podać nazwiska ujętych przez Policję Lokalną przestępców.

(MB)

GOPS informuje

W związku z wejściem w życie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 kwietnia 1992 r. w sprawie wydanych programów pomocy finansowej na pokrycie kosztów związanych z zakupem leków (Dz.U. Nr 34, poz. 148) Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Zielonkach informuje, że istnieje możliwość ubiegania się o tę formę pomocy pod warunkiem:

1. Złożenia pisemnego wniosku w siedzibie GOPS-u.

2. Udokumentowania poniesionych wydatków na leki i artykuły sanitarne przez okazanie „Wkładki do Książeczki Zdrowia uprawniającej do bezpłatnej pomocy lekarskiej”, wydanej przez ZOZ wg miejsca zamieszkania, potwierdzającej zakup dokonany w aptece — nazwa i cena leków (cyfrą i słownie).

Dopłata do leków przysługuje na:

1. leki podstawowe i uzupełniające
2. leki zapisane zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy (Dz.U. Nr 94, poz. 422)

Informacja dla osób i rodzin dotkniętych klęską gradobicia

Z uwagi na klęskę gradobicia, jakiej uległy niektóre obszary Naszej Gminy, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Zielonkach może udzielić pomocy finansowej w formie zapomogi.

WARUNKI UDZIELENIA POMOCY

1. Zgłoszenie faktu gradobicia u sołtysa.
2. Oszacowanie poniesionych strat przez powołaną do tego celu Komisję.
3. Osobiste stawienie się zainteresowanych do siedziby Ośrodka celem przeprowadzenia wywiadu środowiskowego.
4. Udostępnienie wymaganych przez GOPS dokumentów (dowód osobisty, kwit podatkowy, zaświadczenia o dochodach osób pozostających we wspólnym gospodarstwie domowym, aktualne odcinki rent lub emerytur oraz decyzje ZUS o ich wysokości, orzeczenia o posiadanych grupach inwalidzkich).

SPOSÓB OBLICZANIA WYSOKOŚCI ZAPOMOGI

Zasiłek wypłacany za 1 ha fizyczny, zniszczony w 100% (niezależnie od rodzaju upraw) wyceńniono na 1 000 000 zł.

PRZYKŁAD:

Zniszczeniu uległo gospodarstwo rolne o powierzchni upraw 1,16 ha, w tym:
burak pastewny — pow. 0,20 ha zniszczone w 50% daje 0,10 ha zniszczenia
pszenica — pow. 0,56 ha zniszczone w 70% daje 0,39 ha zniszczenia
owies — pow. 0,30 ha zniszczone w 80% daje 0,24 ha zniszczenia
bób — pow. 0,10 ha zniszczone w 10% daje 0,01 ha zniszczenia

Razem: 0,75 ha całkowitego zniszczenia

Uzyskana w ten sposób powierzchnia całkowitego zniszczenia daje wskaźnik zniszczenia całkowitego, który w tym przypadku wynosi 0,75. Mnożąc ten wskaźnik przez wycenioną kwotę zasiłku otrzymujemy całkowitą kwotę zapomogi: 0,75 x 1 000 000 zł = 750 000 zł.

3. artykuły sanitarne zapisane zgodnie z art. 9 ust. 2 w/w ustawy.

Uprawnione do korzystania z tej formy pomocy są osoby i rodziny, których dochód na osobę w rodzinie w miesiącu poprzedzającym złożenie wniosku nie przekracza 150% najniższej emerytury brutto, tj. 1 237 650 zł, a wydatki na leki przekroczyły 5% dochodu brutto rodziny (dla zatrudnionych poza gospodarstwem rolnym).

Dla osób i rodzin utrzymujących się z indywidualnych gospodarstw rolnych roczny dochód na osobę w rodzinie nie może przekroczyć dochodu z 2 ha przeliczeniowych, tj. 4 246 000 zł, a wydatki poniesione na leki muszą być większe od dochodu miesięcznego z 0,3 ha przeliczeniowego.

Kierownik GOPS w Zielonkach
Grażyna Hoida

Z LISTÓW DO REDAKCJI

REDAKCJA „WIADOMOŚCI LOKALNYCH” W ZIELONKACH

Z dużym zainteresowaniem przeczytaliśmy wywiad zamieszczony w „Wiadomościach Lokalnych” nr 2 na temat Zakładu Produkcyjnego „Pajęczyna”, jako że jest to długoletni najemca naszych pomieszczeń i placu.

Wywiad ten na pewno jest godnym przykładem na to, do czego może doprowadzić zgodna współpraca, upór i bezwzględna chęć osiągnięcia zamierzonego celu. Jednak nie ze wszystkimi wypowiedziami pp. Firka i Kwaśniaka można się zgodzić. Na pewno należy zakwestionować skargę o placu wysokości czynszu, którego kwoty nie mieli nawet odwagi ujawnić. Gwoli prawdy zdradzimy, że ten rzekomy „haracz” wynosi zaledwie 3 240 000 — zł miesięcznie, co w przeliczeniu na 1 m² zajmowanej powierzchni przez ten zakład wynosi — o dziwo — 5 755 zł, nie licząc placu i drogi dojazdowej. Trudno uwierzyć, że ma to miejsce kilka metrów od granicy administracyjnej wielkiego miasta Krakowa, na terenie którego czynsze dochodzą do 500 000 zł/m².

Z pewnością wszyscy czytelnicy poczytnych „Wiadomości” zauważą tabele podatkowe (str. 9), i to, że w naszej, jak i w sąsiedniej gminie podatek wynosi 15 000 — 26 000 zł od jednego m². Nie jest tajemnicą, że czynsze od tego typu pomieszczeń w miejscowościach na dalekich peryferiach dochodzą do 70 000 zł i więcej za m². I jak tu poważnie traktować wypowiedzi panów z „Pajęczyny”? To przecież dzięki opiekuńczym skrzydłom naszej Spółdzielni spółka ta osiągnęła widoczne efekty.

Liczyliśmy, że z ust panów Firka i Kwaśniaka padną obiektywne słowa podziękowań pod adresem Zarządu Gminnej Spółdzielni „SCH” w Zielonkach za stworzenie im cieplarnianych warunków, o śmiesznie niskim czynszu, aby mogli zatrudniać nadwyżkę miejscowej siły roboczej i powiększać swój majątek.

Prezes Zarządu
Tadeusz Gwizdała

Zielonki, 5.06.1992 r.

SZKOŁA TO MY WSZYSCY...

„Bieda temu dokuczy,
co się za młodu nie uczy”

(Adalberg — *Przysłowia polskie*)

Jak to się stało, że w takiej bogatej wsi jak Zielonki, sąsiadującej z królewskim Krakowem, do tej pory nie wybudowano obiektu, w którym dzieci mogłyby się uczyć w godnych warunkach? Dlaczego w epoce „tysiąclatek” nie skorzystano z okazji, żeby przeformować projekt budowy szkoły? Czy nie można było przeznaczyć na ten cel pieniędzy otrzymanych jako odszkodowanie za lokalizację wysypiska śmieci dla Krakowa? I w końcu, czy przez tyle lat nie można było umieścić budowy szkoły w planach inwestycji?

Pytam mieszkańców, co o tym sądzą. W odpowiedzi słyszę, że Zielonki nigdy nie miały szczęścia do gospodarzy gminy, a poza tym szkoła miała być na „Rybczyńskim”, ale te tereny sprzedano...

Przyznaję, że z pewnym wzruszeniem oglądam kopię testamentu, który został sporządzony 8 kwietnia 1929 roku. Pani Aleksandra Rybczyńska dyrektorka szkoły, zamieszkała w Krakowie, spisała akt darowizny swojej „...całej realności... Młyn Saryżów zwanej, a między innymi z parcel gr.l.k. 1058, 1059, 1064, 1066, 1069, 1072, 1073, 1074, 1076, 1078, 1079, 1087, 1089/1 się składającej... wraz z prawem wodnym odnośnie do młyna wodnego na potoku Białucha w gminie Zielonki...”, spełniając tym samym ostatnie życzenie swej siostry Teofilii Rybczyńskiej. „Wszystkie wyżej opisane grunta... zapisuje WP Aleksandra Rybczyńska Zgromadzenia SS Miłosierdzia pod warunkiem założenia na tychże gruntach i utrzymywania tamże Ochronki dla rzymskokatolickich dzieci z okolicznych wiosek w celu krzewienia nauki oraz pod warunkiem dalszym, że realność ze zapisanych parcel utworzyć się mająca ani w części, ani w całości pod żadnym tytułem w obce ręce przejść nie może.” W razie niewykonania tego warunku grunty te miały przejść „...na wyłączną własność rzym. kat. Księżecego Arcybiskupstwa Krakowskiego”.

Grunty te były dzierżawione przez rolników z Zielonek. Po wojnie zaplanowano tam budowę pięknej szkoły z obiektami sportowymi. A teren wyjątkowo się do tego nadawał „...4 morgi i 697 sążni kwadratowych” w terenie płaskim, bezpiecznym, a równocześnie położonym blisko centrum wsi. Później jednak nastąpiła katastrofa, kiedy prawo nie zawsze było zgodne z Prawem. Grunty te zakwalifikowano do Państwowego Funduszu Ziemi, a gdy weszła w życie ustawa o sprzedaży przez gminę tychże gruntów, kupili je ci, którzy w owych czasach mieli takie możliwości.

Wątpię, czy w jakiegokolwiek innej wsi możliwe byłoby takie „świętokradztwo”. Myślę, że nikt nie ośmieliłby się kupić ziemi, która

przeznaczona była na tak zbożny cel, gdyż reakcja pozostałej społeczności stanowiłaby zbyt wielką przeszkodę. A w Zielonkach? Śmiem sądzić, że potępienie kupujących wpłynęło bardziej z zazdrości, zresztą, czy kiedykolwiek na zebraniach wiejskich próbowano wywrzeć presję na tych rolników? A swoją drogą wszyscy ci ludzie są przecież mieszkańcami Zielonek, a ich dzieci chodziły lub chodzą do szkoły...

Sprzedaż gruntów szkolnych w świadomości zieleńczan funkcjonuje jako symbol krzywdy doznanej od narzuconych władz, ja uważam, że jest to także z jednej strony przykład braku zgody i solidarności mieszkańców, arogancji i tupetu z drugiej.

Byli ludzie, którzy usiłowali odzyskać tereny pod budowę szkoły. Przez długie lata walczyła o to była dyrektor szkoły w Zielonkach p. Maria Baran. W sytuacji jednak, gdy nie ma jedności wśród mieszkańców wsi, sprawa jest z góry przegrana.

Dziś na „gruntach szkolnych” „rosną” okazałe, prywatne domy. Miejsce stracone jest dla szkoły, ale w pamięci ludzkiej nazwa „Rybczyńskie” pozostanie jako gorzkie memento zlekceważenia ostatniej woli dawnej właścicielki. Ostatniej woli zawartej w testamencie, który dla pokoleń naszych przodków zawsze był święty i przez prawo szanowany. Dziś jednak nie możemy ograniczyć się tylko do narzekań. Niczego to nie zmieni i nie posunie do przodu.

Mamy nareszcie wyznaczony teren pod budowę szkoły, zlokalizowany za kościołem. Są już gotowe plany i działa Komitet Budowy Szkoły. Teraz potrzebne jest wsparcie finansowe i praca nas wszystkich. Nowa szkoła, godna tak dużej i historycznej wsi leżącej u północnych wrót Krakowa, powinna być naszą własnością i wspólnym celem. Własnością naszych dzieci i pokoleń, które przyjdą po nich. Pokażmy nareszcie, że stać nas na zgodne działanie. Niehonor dla nas, by nasze dzieci uczyły się w zatęchłym baraku koło cegielni. Naszą wieść stać na więcej! Każdy, kto przetrzeźwił na budowę szkoły, będzie godny szacunku nas wszystkich, każdy, kto pomoże swą pracą, zasłuży na taki sam szacunek i wdzięczność. Myślmy o przyszłości, a to, co minęło, zostawmy ludzkim sumieniom.

Redakcja „Wiadomości Lokalnych” ogłasza otwarcie honorowej listy osób i rodzin, które ofiarują kwoty pieniężne i pracę na budowę szkoły. Lista taka będzie publikowana w naszym piśmie. W następnym numerze ogłosimy niezbędne szczegóły organizacyjne tego wielkiego przedsięwzięcia. W tym dziele nikt nie powinien pozostać obojętny!

(MB)

OKONEK '92

Tegoroczne upalne lato spędziliśmy nad malowniczym jeziorem na Pojezierzu Drawskim, w miejscowości Okonek.

Zorganizowany wspólnie z Hufcem Podkrakowskim obóz trwał od 15.07 do 6.08.92 r.

Dopisała pogoda, trzytygodniowe upały chłodziła przejrzysta woda jeziora. Bawiliśmy się świetnie. Nocą chodziliśmy na podchody i gry terenowe. W dzień graliśmy w siatkówkę, organizowaliśmy konkursy, zwiedzaliśmy Pomorze.

Cali, zdrowi, opaleni i zadowoleni wróciliśmy do szarej rzeczywistości.

DS.

Przepraszamy p. Józefa Marchewkę, strzelca bramki w meczu „Zieleńczanki” ze Skawiną, za pomyłkę w nazwisku. Jeszcze raz gratulujemy!

W pierwszym odcinku „Doświadzeń francuskich” podaliśmy błędnie nazwisko ambasadora Polski w Paryżu. Powinno brzmieć: Jerzy Łukaszewicz.

Krótki opis działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli Zachariaszowskiej

Ochotnicza Straż Pożarna w Woli Zachariaszowskiej powstała w 1930 roku. Pierwszym naczelnikiem został właściciel sklepu — p. Żyłka. W roku 1931 zakupiono pierwsze mundury, a w rok później pompę ręczną i węże. W 1945 r. zakupiona została pierwsza motopompa oraz poniemiecki barak, który po wielu perypetiach udało się przewieźć wozami konnymi do wsi. W zmontowanym baraku, długości 21 m, powstała remiza OSP.

W 1953 r., w ramach pomocy szkole, OSP przekazała część baraku na rzecz szkoły, dzięki czemu dzieci z naszej wsi oraz z Garlicy Duchownej, Garliczki i Górnej Wsi nie musiały chodzić do odległych szkół w Michałowicach czy Zielonkach. W następnych latach przekazywano dla szkoły następne części baraku tak, że w końcu straż została pozbawiona swego budynku.

W latach pięćdziesiątych wybudowano we wsi zbiornik p/pożarowy, który do czasu założenia wodociągu służył jako niezbędny zapas wody do celów gaśniczych. W latach 60. straż wzbogaciła się o nową motopompę oraz syrenę elektryczną. W roku 1978 zakupiliśmy samochód terenowy marki Muscel, który po dokonanym remoncie, mimo że był już mocno wyeksploatowany, służył straży przez kilka lat.

Najnowszy okres działalności OSP w Woli Zachariaszowskiej należy zaliczyć do bardzo udanych.

W styczniu 1990 roku został wybrany nowy zarząd, który podjął energiczne starania o załatwienie formalności związanych z przejęciem od Kółka Rolniczego działki pod budowę Domu Strażaka. We wrześniu 1990 r. OSP zorganizowała, po 20 letniej przerwie, dożynki wiejskie, a za uzyskane fundusze oraz pożyczone pieniądze zakupiony został pierwszy w historii naszej straży sztandar, uroczystie poświęcony 28 października 1990 r. Pieniądze zebrane w czasie tej uroczystości przeznaczyliśmy na zakup samochodu marki Star 66 i dodatkowej kabiny. Po dokonaniu licznych przeróbek oraz gruntownego remontu w marcu 1992 r. samochód został zarejestrowany, a w dwa miesiące później poświęcony i przekazany do eksploatacji.

Przez cały czas trwały przygotowania do rozpoczęcia budowy Domu Strażaka, który po

wybudowaniu służyć będzie również Radzie Sołeckiej i wszystkim mieszkańcom Woli Zachariaszowskiej. Powołany 28.01.1991 r. Społeczny Komitet Budowy Domu Strażaka zakupił typowy projekt, który po niezbędnych zmianach w konstrukcji stropodachu został dopuszczony do realizacji. Komitet i Rada Sołecka zajmowały się gromadzeniem materiałów. Sprowadzono i zgaszono 16 ton wapna, 60 ton kamienia na fundamenty oraz część stali zbrojeniowej. Od początku maja br., dzięki dotacji przyznanej przez Radę Gminy, rozpoczęto zwożenie materiałów budowlanych. Do końca czerwca zgromadzono wszystkie potrzebne pustaki i cegły. Przy rozładunku pracowali nie tylko członkowie OSP, ale również mieszkańcy naszej wsi. Całość prac ziemnych została wykonana w czynie społecznym. Dnia 21.07.1992 r. na plac budowy weszła brygada budowlana p. Jana Garguli, która bardzo sprawnie wykonała ławy fundamentowe. Pomimo żniw praca na budowie nie ustawała; strażacy i mieszkańcy pracowali przy izolacji fundamentów i porządkowaniu placu budowy.

Od 1990 r. przy OSP w Woli Zachariaszowskiej działa Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza. Ochotnicza Straż Pożarna bierze czynny udział w zawodach gminnych i rejonowych. Do sukcesów zaliczyć należy zajęcie I miejsca na zawodach gminnych w 1991 r. oraz II miejsca przez drużynę młodzieżową w roku 1992. OSP uczestniczy w akcjach gaśniczych zarówno na terenie naszej, jak i sąsiednich wsi. Prowadzi także działalność kulturalno-rozrywkową, a należy wspomnieć, że od czasu powstania do roku 1960 była jedyną organizacją społeczną działającą na terenie wsi. W skład Zarządu OSP w Woli Zachariaszowskiej wchodzi: prezes — Eugeniusz Synowicz, naczelnik — Ryszard Grudnik — z-ca naczelnika — Krzysztof Sokołowski, sekretarz — Józef Sokołowski, skarbnik — Jacek Kmita, i gospodarz — Hieronim Kus.

W skład Społecznego Komitetu Budowy Domu Strażaka wchodzi: Krystyna Bińczycza — sekretarz Zarządu OSP, oraz członkowie — Lucyna Kwiecień, Antoni Walczak, Marian Siwek. Przewodniczącym jest Ryszard Grudnik.



W niedzielę 6 września strażacy z Woli Zachariaszowskiej obchodzili długo oczekiwane święto. W tym dniu został wmurowany kamień węgielny pod Dom Strażaka. Na budowie odprawił mszę św. proboszcz parafii Korzkiew, koncertowała orkiestra z Naramy, dzieci ze szkoły w Woli Zachariaszowskiej, wystąpiły laureatki Gminnego Konkursu Recytatorskiego, którym akompaniował Łukaszek Zbroja. Wmurowania aktu erekcyjnego dokonali: Wójt Gminy, przedstawiciele Zarządu OSP, przedstawiciel Komendy Wojewódzkiej OSP i ksiądz proboszcz.

Pomimo złej pogody uroczystość odbywała się przy licznych udziałach mieszkańców. „Wiadomości Lokalne” serdecznie dziękują za zaproszenie i życzą prężnie działającej Ochotniczej Straży Pożarnej w Woli Zachariaszowskiej realizacji swych ambitnych planów.

Pieniądze w błocie

Każdego roku przy dużym nakładzie pracy mieszkańców gminy powstają nowe drogi finansowane z budżetu gminy. Nigdy nie wystarczy jednak pieniędzy, aby zaspokoić wszystkie potrzeby. Każda podjęta decyzja pozostawia zawsze kolejkę „pokrzywdzonych”.

Kilka lat temu, ku wielkiemu zadowoleniu kilkunastu rodzin, powstała w Zielonkach droga asfaltowa, zwana „ogrodową”. Od strony cegielni prowadzi ona wśród domków i ogródków, przypominając spokojną podmiejską uliczkę. Dalej, za domem radnego, p. Drońskiego, droga wchodzi pomiędzy pola uprawne i nagle przyjemna uliczka zamienia się w wyboisty, źle utrzymany trakt. Asfalt znika, a w jego miejsce pojawiają się głębokie koleiny — po deszczu wypełnione błotem i stojącą wodą, w czasie upałów zamieniających się w tumany unoszącego się kurzu. Samochód osobowy nie przejedzie tędy bez zachlapania błotem szyb lub, w lecie, zabrudzenia tumanami kurzu. Piesi, w tym dzieci idące do szkoły — kluczą po przykropach, starając się ochronić buty i ubrania.

Czyżby to znaczyło, że drogę przerwano w połowie, że nie starczyło pieniędzy na asfalt na całym odcinku? Otóż nie! Asfalt leży tak, jak go położono, tylko pod grubą warstwą ziemi i błota naniesionymi z pól po obu stronach. Błoto zalega na długim odcinku tej ładnej, niedawno wybudowanej drogi. Rolnicy

użytkujący pola położone po obu stronach drogi przez lata beztrudno zostawiali ziemię odpadającą z kół traktorów, wozów i maszyn rolniczych, nie przejmując się rosnącą stertą błota. W krajach cywilizowanych nakłada się wysokie kary za zanieczyszczanie dróg publicznych i nikt, wyjeżdżając z bocznej, błotnistej drogi lub z pola, nie ośmieliłby się korzystać z asfaltu bez dokładnego oczyszczenia kół swego pojazdu. U nas dla wielu ludzi ten problem nie istnieje. Jakże często widzimy na naszych drogach ślady opon ciągnika, który wyjechał z pola pozostawiając za sobą błoto, glinę i nawóz. Takie obrazki bardzo źle o nas świadczą, są dowodem arogancji i bezmyślności, nie mówiąc już o braku porządku i poczucia estetyki, nawet w swej własnej wsi.

Wielu ludzi, z którymi na ten temat rozmawiałam, jest zdania, że najwyższy czas, aby drogę zakopaną pod warstwą błota oczyścić i przywrócić do użytkowania dla wszystkich. Mam nadzieję, że w pracy tej wezmą udział w pierwszej kolejności ci, którzy bezpośrednio doprowadzili do takiego stanu (nazwisk na razie nie wymieniam).

Mieszkańcy Zielonek oczekują na konkretne i pilne działania w tej sprawie.

MB

ZAKŁAD PRODUKCYJNY **"PAJĘCZYNA"**



J. Firek & L. Kwaśniak
30-087 Kraków - Zielonki 518
tel. (012) 34-12-32

OFERUJEMY:

- ★ SIATKI RABITZA
- ★ DRUT WIĄZĄLKOWY
- ★ SIATKI OGRODZENIOWE-OCYNKOWANE
- ★ SIATKI OGRODZENIOWE - KOLOROWE POWLEKANE TWORZYWEM

siatka „RABITZA” szer. 1 m
wykonywana w rolkach:

- 10 m²
- 25 m²
- 50 m²

drut wiązalkowy miękki żarzony \varnothing 1,0–1,1 mm
ważony metrowo w krążkach 5–15 kg

siatka ogrodzeniowa ocynkowana drut \varnothing 2,8 mm
wysokość od 1–2 m

siatki ogrodzeniowe powlekane tworzywem sztucznym w kolorach: czarnym, zielonym, brązowym;
grubość drutu po powleczeniu \varnothing 3,6–3,8 mm

CENY KONKURENCYJNE

KWIATY NA KAŻDĄ OKAZJĘ

świeże i pachnące,
cięte i doniczkowe,
poleca kwiaciarnia
obok Urzędu Gminy.

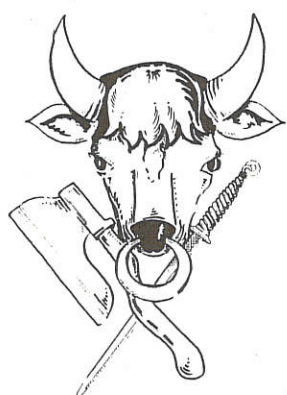


Zarząd i Rada Nadzorcza Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Zielonkach wzywa wszystkich swoich członków do dopłacenia do pełnych udziałów członkowskich (tj. do wysokości 100 000 zł) w terminie do dnia 30 września br.

Nieuiszczenie tej kwoty, zgodnie ze statutem Spółdzielni, będzie podstawą do wykreślenia z rejestru członków Spółdzielni.

Jednocześnie zawiadamiamy, że Zgromadzenie Przedstawicieli Spółdzielni w dniu 5.07.1992 r. podjęło uchwałę o waloryzacji udziałów członkowskich.

**PREZES ZARZĄDU GS
TADEUSZ GWIZDAŁA**



**Zawsze świeże
mięso i wędliny**

kupisz w sklepie przy przystanku
koło Urzędu Gminy w Zielonkach.

Firma Handlowa „ZENBUD”

Zenona KLECKIEGO

oferuje:

drut zbrojeniowy: $\varnothing 6$, $\varnothing 8$, $\varnothing 10$, $\varnothing 12$, $\varnothing 14$ mm.

UWAGA! Zniżka dla rolników i osób
prowadzących działalność gospodarczą.

ZAPRASZAMY!

Węgrzce 343 (Bosutów — Łąki).

**Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe
Spółka z o.o.**

W DREW MIX

- Produkcja wszelkich typów stolarki budowlanej, okiennej i drzwiowej
- Prace budowlane we wszystkich branżach: inwestycje, remonty...
- Ślusarstwo

30-535 Kraków, ul. Rękawka 30, tel. (012) 56-01-85

PLON NIESIEMY...



Mieszkańcy Trojanowic ofiarowali Wójtowi chleb i wieniec dożynkowy z tegorocznych plonów.

DOŻYNKI W OW CZARACH

W czwartek 17 września w Owczarach odbyły się wojewódzkie dożynki Domów Pomocy Społecznej. W ostatnim numerze dużo pisałam na temat pozytywnych zmian, które dzięki nowemu dyrektorowi p. Kazimierzowi Adamczykowi mają miejsce w DPS w Owczarach. Również i te dożynki były przełamaniem tradycji organizowania uroczystości zawsze w jednym miejscu.

Pod baldachimem z liści wiekowego dębu, w zabytkowym parku otaczającym DPS w Owczarach, odbyła się ceremonia poświęcenia dożynkowych wieńców i dzielenia chleba. Uroczystość zaszczylił swą obecnością: wojewoda krakowski Tadeusz Piekarczyk, wicewojewoda Józef Lackowski, dyrektor WOPS Ta-

deusz Skiba, wójt gminy Marek Nawara i inni. Honorowym gościem była córka ministra Eugeniusza Kwiatkowskiego — budowniczego Gdyni, byłego właściciela owczarskiego dworu. Występowały „Naramianki”, przygrywała orkiestra dęta z Naramy, program słowno-muzyczny przygotowali pensjonariusze DPS z Batowic. Wszyscy jednak czekali na występ „Owczarzaków”, którzy dowcipnymi piosenkami rozgrzali trochę zmarzniętą publiczność. Bravo!

Później był jeszcze prawdziwy balon, grochówka, ognie sztuczne i pieczona w ognisku kiełbasa oraz zabawa taneczna przy dźwiękach zespołu Wojtka Karwata.

(MB.)

KOMUNIKAT

Zarząd Gminy Zielonki zawiadamia mieszkańców gminy, że stosownie do przepisów art. 6 ust. 6 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (Dz.U. Nr 9 poz. 21 i Nr 101 poz. 441) osoby fizyczne oraz jednostki organizacyjne nie mające osobowości prawnej, będące właścicielami gruntów, budowli i budynków (w tym mieszkalnych) lub ich części związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej innej niż rolnicza lub leśna, zobowiązane są w terminie 14 dni od momentu rozpoczęcia tej działalności do złożenia w tutejszym Urzędzie Gminy „wykazu nieruchomości”, w którym podaje się wielkość powierzchni (w m²) zajętej pod w/w działalność, stanowiącą podstawę do naliczenia podatku od nieruchomości.

Osoby, które nie dopełniły tego obowiązku, z mocy art. 105 § 1 i 2 ustawy z dnia 26 października 1971 roku — Ustawa karno-skarbowa (Dz.U. Nr 22 z 1984 r. poz. 103 z późn. zmianami), podlegają karze grzywny w wysokości od 1 000 000 do 12 500 000 zł.

REDAKCJA

Redagują: Monika Bomba — redaktor naczelny,
Danuta Sanetra, Janusz Majka

Opracowanie graficzne: Beata Barszczewska-Wojda
Adres: Samorządowy Ośrodek Kultury,
Urząd Gminy

32-087 ZIELONKI tel.: 33-92-50, 33-96-31

DRUK: OFICyna WYDAWNICZA „DAJWÓR” 31-060 KRAKÓW, ul. św. Wawrzyńca 27 tel. 21-13-70

Zarząd Gminy Zielonki zaprasza do składania ofert na świadczenie usług eksploatacyjnych wodociągów wiejskich oraz kanalizacji i oczyszczalni ścieków w gminie Zielonki.

Pismenne oferty proszę składać w Sekretariacie Urzędu Gminy w Zielonach w terminie do 15 października 1992 r.

Informacja szczegółowa u Kierownika Referatu Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy Zielonki p. 14

☎ 33-92-50, 33-96-31.

Zarząd Gminy Zielonki ogłasza przetarg na opracowanie sytemu oraz wywóz śmieci z terenu Gminy. Przewiduje się indywidualny odbiór śmieci z każdej posesji.

Pismenne oferty prosimy składać do dnia 20 października 1992 r. w siedzibie Urzędu Gminy w Zielonkach.

Zarząd Gminy Zielonki zaprasza do składania ofert na wykonanie robót budowlanych przy budowie Szkoły Podstawowej na terenie gminy.

Pismenne oferty proszę składać w Sekretariacie Urzędu Gminy w Zielonkach w terminie do 14 października 1992 r.

Informacja szczegółowa u Kierownika Referatu Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Gminy Zielonki p. 14

☎ 33-92-50, 33-96-31.

Zarząd Gminy Zielonki zaprasza do składania ofert na wykonanie robót budowlanych przy budowie Szkoły Podstawowej na terenie gminy.

Pismenne oferty proszę składać w Sekretariacie Urzędu Gminy w Zielonkach w terminie do 14 października 1992 r.

PRZEDSZKOLE W ZIELONKACH

Z nowym rokiem szkolnym w nowym obiekcie

W 1990 roku decyzją Rady Gminy nr 12/90 budynek administracyjno-mieszaniowy „stara szkoła” został przeznaczony na przedszkole i bibliotekę. W styczniu 1991 r. rozpoczęte zostały starania o przejęcie budynku od Kuratora Oświaty i Wychowania na mienie komunalne gminy. Projekty zmian adaptacyjnych do nowej funkcji przedszkola i biblioteki zostały uzgodnione w Państwowym Terenowym Inspektoracie Sanitarnym Kraków-Krowodrza. Od września 1991 r. drogą przetargu wybrany został wykonawca robót budowlanych i wykończeniowych, który rozpoczął prace, takie jak: tynki zewnętrzne, schody, taras, roboty posadzkarskie, przebudowa ścianek działowych, budowa wiatrołapu dla biblioteki, okratowanie okien parteru, zmiany instalacji gazowej, wodno-kanalizacyjnej z budową zbiornika na ścieki, ogrodzenie i plantowanie terenu.

Wiosną 1992 r. wykonano przyłącze wodne dla przedszkola i szkoły do źródeł ulicznych, celem zapewnienia wody dla obydwu obiektów, z przejściem pod drogą i potokiem. Na tyłach budynku, z dala od ruchu drogowego, jest obszerny taras z wyjściem na plac zabaw i piaskownicę.

Z dniem 1 lipca 1992 r. przedszkole zwolniło lokal w budynku cegielni. 1 września dzieci rozpoczęły zajęcia w nowym obiekcie.

Wacław Nowak

PODZIĘKOWANIA

Samorządowy Ośrodek Kultury w Zielonkach serdecznie dziękuje pp. A. i A. Łudzikom, prowadzącym sklep spożywczy nr 17 na Krzyżówkach za ufundowanie wycieczki autokarowej do Kołobrzegu uczestnikom obozu letniego w Okonku.

Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Zielonkach dziękuje Z. P. „Pajęczyna” za pomoc finansową tak niezbędną przy rozpoczęciu nowego roku szkolnego.

Dyrekcja Szkoły Podstawowej w Zielonkach dziękuje także pp. A. i A. Łudzikom ze sklepu nr 17 za ofiarowane szkole materiały kancelaryjne i środki czystości.

Samorządowy Ośrodek Kultury dziękuje za pomoc w przeprowadzce biblioteki absolwentom Szkoły Podstawowej w Zielonkach — Robertowi Uznańskiemu i Pawłowi Ludwikowskiemu.